

**PAŃSTWOWE
TEATRY
DRAMATYCZNE**

WE WROCŁAWIU

PROGRAM

BOGDAN BUTRYŃCZUK

**TRAGIKOMEDIA MIESZCZAŃSKA
GABRIELI ZAPOLSKIEJ**

NIECH was (...) nie dziwi rodzaj sentymentalizmu — czytamy we wstępie do „Kaśki Kariatydy“ — wiejący chwilami z tych kartek. To „prawda“ także, to życie, tak jak ono jest, z tym co nam daje pięknego i nędznego, z poezją i prozą swoją. Ja biorę wszystko, co jest pod ręką, a skarby to nieprzebrane, tkane czarną i złotą przędzą (...) Spisuję to, co zobaczę, co mi w serce się wgryzie nędzą swoją lub ukolysze czarem prawdziwej poezji“.

Wyznanie znamienne, podobne tym, jakich wiele znajdziemy u naturalistów, jak np.: „obraz, który rysuję, jest prostym wycinkiem rzeczywistości takiej, jaka ona jest“. (Emil Zola). Wyznania takie obnażają wszystkie braki naturalizmu, wyjaśniają też istotę wielu uproszczeń i niedostatków bujnego i wszechstronnego talentu Gabrieli Zapolskiej. Jakaż jest ta rzeczywistość? Jaka „prawda“? Na jakim poglądzie na świat opiera się ta obserwacja życia? Twórczość Zapolskiej daje tylko częściową odpowiedź na te pytania: odnajdujemy w niej wprawdzie głęboki sens społeczno-moralny, dość jednak trudno przychodzi odczytać klasową genealogię konfliktów.

Autorka „Moralności pani Dulskiej“ sprowadza obraz życia społecznego do koncepcji darwinowskiego prawa walki o byt, walki biologicznej, jaką toczy „menażeria ludzka“ w bagnie

zwanym światem. Twórczość jej — co wielokrotnie sama podkreśla — wyrasta z brudu życia, który od kołyski po dojrzałość niepokoi człowieka, wdzierając się w każdy odruch ludzkiego



Na próbie „Ich czworo“. Ewa Szumańska w roli Żony i Jadwiga Gibczyńska w roli Szwaczki



Na próbie „Ich czworo“. Scena z aktu II. Na zdjęciu Julia Elsner (Wdowa), Janina Martynowska (Żona), Zbigniew Niewczas (Fedycycki) i suflerka — Maria Staszewska.

bytu, ogarnia człowieczy mózg, serce, nerwy, każdą tkankę. Brud przesądów, ambicyjek, załgania; oczywiście brud, przylgnięty do wyraźnie przez autorkę „Ich czworo“ przecenianej warstwy społecznej — drobnomieszczaństwa. Szkoda, że nie umiała zdać sobie z tego sprawy: brud niesprawiedliwego układu społecznego.

Popelnilibyśmy jednak błąd, zbyt pochopnie oceniając pisarstwo Zapolskiej z punktu widzenia niedostatków wyznawanej przez nią doktryny. Wiemy, że perspektywy rozwojowe współczesnego świata dać mogło jedynie przyjęcie postawy ideologicznej klasy robotniczej, na co pełna trzeźwego krytycyzmu lecz zaplątana w ideologiczne sprzeczności przełomu XIX i XX w. i ograniczona światopoglądem swojej klasy autorka „Żabusi“ zdobyć się nie umiała. I nie możemy mieć o to do niej pretensji. Natomiast pamiętać należy, że o nieprzemijającej war

PAŃSTWOWE TEATRY DRAMATYCZNE WE WROCŁAWIU

Dyrektor:
Jan Wiśniewski

Kierownik artystyczny
Jakub Rotbaum

Kierownik literacki
Bogdan Butryńczuk

Gabriela Zapolska

ICH CZWORO

Tragedia ludzi głupich w 3 aktach

OSOBY:

MAŻ	STANISŁAW IGAR
ŻONA	{ JANINA MARTYNOWSKA EWA SZUMAŃSKA
FEDYCKI	ZBIGNIEW NIEWCZAS
MAŃKA, szwaczka	{ JADWIGA GIBCYŃSKA MAGDALENA NOWAKOWSKA
WDOWA	{ JULIA ELSNER SABINA WIŚNIEWSKA
DZIECKO	* * *
DOROŻKARZ	LUDWIK KASSENDRA
SŁUŻĄCA	BARBARA PIJAROWSKA

Reżyseria:
WANDA LASKOWSKA

Scenografia:
MARCIN WENZEL

Premiera dnia 17 grudnia 1953 r. na Scenie Teatru Kameralnego.

W REPERTUARZE!
W TEATRZE KAMERALNYM:
Michał Sałtykow - Szchedrin

C I E N I E

Satyra dramatyczna w 4 aktach
Przekład Tadeusza Żeromskiego

Inscenizacja i reżyseria: ROMAN SYKAŁA
Dekoracje i kostiumy: JADWIGA PRZERADZKA

W TEATRZE POLSKIM:
ALEKSY ARBUZOW

T A N I A

Sztuka w 4 aktach (8 odsłonach)

Reżyseria: SZYMON SZURMIEJ
Scenografia: ALEKSANDER JĘDRZEJEWSKI

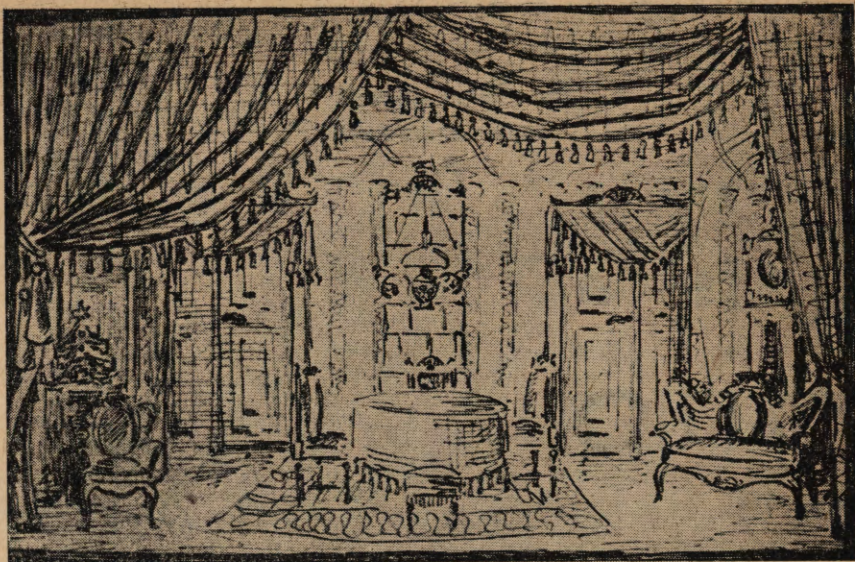
ROMAN BRANDSTAETTER

ZNAKI WOLNOŚCI

Reżyseria:
WILAM HORZYCA

Scenografia: ALEKSANDER JĘDRZEJEWSKI

P R E M I E R A
w dniu 23 grudnia 1953 r.



Marcin Wencel. Szkic projektu dekoracji aktu I.

tości jej utworów, zwłaszcza scenicznych, zadecydowało poczucie realizmu, przejawiające się w umiejętności podpatrywania problematyki znanego jej środowiska oraz dokonywania ostrej i krytycznej analizy wielu węzłowych przejawów życia polskiego drobnomieszczaństwa. Obnażając i piętnując zwyrodnienie mieszczańskiej moralności, nieświadomie lecz najzupełniej dziś dla nas wyraźnie wskazuje Zapolska drogę upadku mieszczaństwa jako klasy społecznej.

„Ich czworo“ należy do najwybitniejszych — obok „Moralności pani Dulskiej“ i „Panny Maliczewskiej“ — utworów dramatycznych Gabrieli Zapolskiej. Znajdujemy w nim wszystkie cechy talentu dramatopisarskiego autorki „Zabusi“, przede wszystkim ową zdolność chwytania na gorąco problematyki środowiska, zakłamanego, podłego i głupiego, świecącego powierzchownym blichтром, mającym maskować rozkład moralny rodziny mieszczańskiej. W swej demaskatorskiej pasji wyszła Zapolska w tej sztuce poza ograniczające ją ramy natura-

lizmu. Z właściwą sobie odwagą, a nawet brutalnością ukazała typy ludzkie, reprezentujące najwstrętniejsze wady drobnomieszczaństwa, wady pokutujące jeszcze do dzisiaj w świadomości wielu ludzi jako relikty przeszłości.



Marcin Wencel. Szkic projektu kostiumów.

ROMAN BRANDTATY TER
 ZIANKI WOLNOSC
 WILIAM HORYNY
 ALEXANDER JEDLIK
 P R E M I E R A

Kierownik techniczny — WIKTOR ROMAN, brygadier sceny —
JÓZEF NOWAK, kierownik pracowni krawieckiej mę-
skiej — MICHAŁ STOLARSKI, kierownik prac. krawieckiej
damskiej — WANDA PRECKAŁŁO, kierownik prac. szew-
skiej—MIKOŁAJ BRATASZ, kier. prac. perukarskiej—MIE-
CZYŚLAW WOJCZYŃSKI, kierownik prac. stolarskiej—JÓZEF
BĄKOWSKI, kierownik pracowni malarskiej — ANTONI
ŻABSKI, kierownik pracowni modelatorskiej — TADEUSZ
ŻAKIEWICZ, główny elektryk — ELIASZ KARPINOWICZ,
kierownik pracowni tapicerskiej — RYSZARD TKACZYK.